Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

Rok XIII. **Kraków, dnia 23 grudnia 1930** **Nr. 46.**

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEN KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 Zł
„ półroczny 8 Zł
„ „ roczny 16 Zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja **Kraków, Grodzka 43**
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce . . **40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I. str. okładki **60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście . . . **60 groszy**
Cała strona okładki **Zł 200,** Pół strony **Zł 100,** Ćwierć strony **Zł 50,** Ósma strony **Zł 25**
Cała strona w tekście **Zł 300,** Pół strony **Zł 150,** Ćwierć strony **Zł 75,** Jedna ósma strony **Zł 37·50**

Orzeczenie N. T A.

W sprawach, dotyczących wymiaru państwowego podatku przemysłowego nie jest wykluczone wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania administracyjnego na wniosek płatnika w razie wyjścia na jaw nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, dla sprawy istotnych, których strona nie mogła podnieść w toku postępowania administracyjnego.

(Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z 12 listopada 1929 L. rej. 1488/27).

Rozporządzenie Prezydenta z dnia 22. marca 1928 o postępowaniu administracyjnem poz. 341 Dz. U. Rz. P. normuje w rodziale XIV. szczegółowo instytucję wznowienia postępowania.

W myśl jednak art. 112. przepisy rozdziałów III.—XVI, a więc i przepisy rozdziału o wznowieniu nie odnoszą się do spraw dotyczących państwowych podatków bezpośrednich.

Wobec tego władze skarbowe stały na tem stanowisku, że w sprawach wymia u podatku wogóle nie ma wznowienia, choćby wyszły na jaw okoliczności uzasadniające bezpodstawność uskutecznionego prawomocnie wymiaru.

Znaczyło to, że wznowienie nie przysługuje płatnikowi, albowiem władza skarbowa w myśl ustaw podatkowych ma prawo do dodatkowego wymiaru nawet po upływie kilku lat, jeżeli wyjdą na jaw okoliczności, uzasadniające wyższy wymiar, a nieznane władzy skarbowej przy uskutecznieniu wymiaru.

Decyzja Najwyższego Trybunału Administracyjnego wprowadza przewrót w tym dotychczasowym stanie rzeczy i przywraca równouprawnienie płatnika z organem wymiarowym, o ile chodzi o skuteczną obronę przeciw niesłusznym wymiarom.

Substratem decyzyj był następujący stan faktyczny:

Płatnikowi wymierzono podatek na podstawie poświadczenia urzędu gminnego co do wysokości obrotu. Po prawomocności wymiaru płatnik stwierdził, że poświadczenie, stanowiące podstawę wymiaru, polegało na istotnym błędzie i domagał się od władzy skarbowej ponownego rozpatrzenia załatwionej już prawomocnie, sprawy podatkowej.

Władza skarbowa drugiej instancji prośbie tej odmówiła, wychodząc z założenia, że „nie ma możliwości zmiany prawomocnej decyzji wskutek zmian wyszłych na jaw na korzyść płatnika po prawomocności wydanej".

Najwyższy Trybunał Administracyjny na skutek skargi kasacyjnej obalił pogląd władz skarbowych i postawił tezę na wstępie wymienioną, motywując ją w sposób następujący:

Jakkolwiek w postępowaniu administracyjnem, zarówno jak i w postępowaniu sądowem, musi obowiązywać zasada, że wydana w ostatniej instancji decyzja nabywa mocy prawnej nie tylko wobec stron, ale także wobec samej władzy, która ją wydała, to jednak zasada ta nie wyklucza wznowienia postępowania administracyjnego w wypadkach, w których wyjdą na jaw nowe okoliczności faktyczne, lub środki dowodowe, dla sprawy istotne, i to takie, których strony nie mogły podnieść w toku samego postępowania administracyjnego.

Temsamem orzekł Najwyższy Trybunał Administracyjny, że i w postępowaniu wymiarowem podatkowem przysługuje płatnikowi wznowienie, wprawdzie nie wedle przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnem, ale wedle ogólnych zasad postępowania.

Równocześnie nadmienia Najwyższy Trybunał Administracyjny, że żaden przepis prawny nie uzależnia takiego wniosku od terminu prekluzyjnego.

Orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego stanowi przełom w dotychczasowej praktyce i tworzy poważny atut dla podatnika w jego obronie o słuszny wymiar podatku.

——o——

Udzielanie koncesyj.

Wobec wzrastającego w ostatnich czasach napływu do Ministerstwa Skarbu podań i próśb o wszelkiego rodzaju koncesje. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że w myśl obowiązujących przepisów udzielanie koncesyj na hurtowną i detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych i na wolne składy soli (powiatowe) należy do kompetencji właściwych Izb Skarbowych (Wydziału Skarbowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego), koncesyj na detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych (sklepy tytoniowe, uliczną i domową sprzedaż wyrobów tytoniowych) — do kompetencji właściwych Urzędów Skarbowych, Akcyz i Monopolów Państwowych, przydział zaś losów Państwowej Loterji Klasowej — do kompetencji Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej. A więc podania o te koncesje, względnie przydział losów należy składać wyłącznie i jedynie do wymienionych władz i urzędów, a nie do Ministerstwa Skarbu, które tych spraw nie rozpatruje.

Reorganizacja sprzedaży soli.

Ukazało się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Ministra Skarbu, dotyczące wprowadzenia jednolitego monopolu sprzedaży soli na obszarze całej Rzeczypospolitej. Rozporządzenie to ustala m. in., iż organem powołanym do nabywania na potrzeby monopolu solnego i sprzedaży soli jest Biuro Sprzedaży Soli z siedzibą w Warszawie, podległe Ministrowi Skarbu. Przedmiotem obrotu może być sól nabywana wyłącznie za pośrednictwem tego biura. Ceny detaliczne soli ustalono w wysokości 36 zł. za 100 kg. soli warzonki i białej soli kamiennej, oraz 26 zł. za 100 kg. szarej soli kamiennej wraz z opakowaniem. Wolne składy soli ustalone będą w zasadzie po 1 na powiat. Zezwolenia wydane na sprzedaż soli na podstawie dotychczasowych przepisów wygasną z upływem 30 czerwca r. 1931.

——o——

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XIII. Kraków, dnia 23 grudnia 1930 Nr. 46.

TREŚĆ NUMERU:

Patenty można wykupywać w Krak. Stowarzyszeniu Kupców

Pragnąc ułatwić Członkom nabywanie świadectw przemysłowych na rok 1931 wystarało się Krak. Stowarzyszenie Kupców w Izbie Skarbowej o upoważnienie do przyjmowania wpłat na ten cel.

Od soboty dnia 27. grudnia do 1. stycznia (włącznie) można więc będzie w lokalu Stowarzyszenia (przy ul. Grodzkiej 43., I. p.) w godzinach **od 4 do 8 wieczór** nabyć świadectwo przemysłowe. Formularze (deklaracje) będą do dyspozycji interesentów jak również udzielać się będzie fachowych porad oraz pomocy przy wystawianiu deklaracyj.

Należy bezwarunkowo przynieść **stare świadectwo przemysłowe** tj. za rok 1930.

Do Członków Krak. Stowarz. Kupców!

W sprawie rekursów od wymiaru podatku przemysłowego za rok 1929.

Zbliża się termin posiedzeń Komisji Odwoławczej dla podatku przemysłowego za rok 1929. Leży więc w interesie każdego rekurenta, aby członkowie Komisji Odwoławczej byli należycie i na czas poinformowani o konkretnych argumentach, któremi rekurujący poparł swoje odwołanie.

Dotychczasowe praktyki, iż rekurenci w **ostatnim dniu** tłumnie zgłaszali się u członków Komisyj, okazał się mało skutecznym, gdyż członkowie ci żadną miarą **nie byli w stanie** opanować nagromadzonego materjału a w konsekwencji odpowiednio rekurenta obronić.

Celem dość wczesnego i dokładnego poinformowania członków Komisji Odwoławczej dla pod. przemysłowego sporządza Sekretarjat Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców **spis pokrzywdzonych rekurentów** z wyszczególnieniem odpowiednich dat. Odbitki tego spisu po należytem opracowaniu zostaną **rozdzielone** między członków Komisji.

Wzywa się więc członków Stowarzyszenia, aby **bezzwłocznie**, nie czekając na **ostatnie dnie**, zawili się **osobiście** w Sekretarjacie Stowarzyszenia w godzinach popołudniowych między 4 a 7-mą i przynieśli albo **odpisy swoich rekursów**, albo dostarczyli nast.:

1) wymiar obrotu za rok 1928,
2) wynik ewent. rekursu za rok 1928,
3) wymiar obrotu za rok 1929,
4) czy i do jakiej kwoty tymczasowo ograniczony,
5) jakie przedłożono konkretne dowody (frachty, wyciągi z ksiąg, czy kontrolor protokolarnie stwierdził obrót i w którym miesiącu.
6) wszelkie inne argumenty.

Wobec konieczności należytego opracowania licznego — jak spodziewać się należy — materjału przewidzianem jest zamknięcie spisu dnia 25. XII. br.

Należy więc zgłosić się **przed tymże terminem**, gdyż późniejsze zgłoszenia prawdopodobnie nie będą mogły być uwzględnione.

Uwaga!! Kto ze zgłoszonych członków otrzyma już w terminie późniejszym t. zn. po zarejestrowaniu się w Stowarzyszeniu na podstawie swej prośby, zawartej w rekursie „zawiadomienie o terminie rozpatrywania odwołania“ po myśli art. 90 ustawy p. p. przem. (t. zw. wezwanie) winien **bezzwłocznie donieść Sekretarjatowi o tem**, t. zn. o dacie i godzinie.

Doroczne Walne Zgromadzenie

Członków Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców odbędzie się

we czwartek dnia 25-go grudnia 1930

o godz. 10-tej przedpołudniem, a w razie braku kompletu o godz. 10.30 przedpołudniem, bez względu na ilość obecnych, w salach Stowarzyszenia przy ul. Grodzkiej 43.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie z czynności za rok ubiegły:
   a) Prezydjum i Wydziału;
   b) Skarbnika;
   c) Administracji „Przeglądu Kupieckiego";
   d) Sądu Zapomogowego;
   e) „Funduszu Zapomogowego";
   f) Komisji kontrolującej i wniosek.
3) Dyskusja.
4) Wybór 20 członków Sądu polubownego.
5) Wybór Komisji rewizyjnej.

* * *

6) Od godziny 3.30 popołudniu do godz. 6.30 wieczór odbywać się będą wybory 12 członków Wydziału.
8) Wnioski i interpelacje (od godz. 7 wiecz.)

Uwagi: 1) Wnioski, które mają być przez Walne Zgromadzenie przyjęte, powinny być na piśmie najdalej do dnia 22 bm. złożone w Sekretarjacie. Wnioski zgłoszone w terminie późniejszym lub dopiero na Walnem Zgromadzeniu, traktowane będą jako rezolucje lub wnioski inicjatywy.

2) Każdy członek **niezalegający z wkładką członkowską** za ostatnich 6 miesięcy, otrzyma przy wejściu kopertę wyborczą. Kto został przyjęty na członka po dniu 30 września 1930 roku, nie ma prawa głosowania na Walnem Zgromadzeniu.

3) W myśl statutu ustępują w roku bieżącym następujący członkowie Wydziału: Blöder Maksymiljan, Dr. Fussmann Józef, Gottlieb Izydor, Gryszpan Samuel, Landau Izydor, Monderer Feiwel, Neumann Maksymiljan, Schechter Samuel, Schenker Henryk, Spira Samuel, Süsser Józef, Weinmann Hugo.

Ustępujący członkowie Wydziału mogą w myśl statutu być ponownie wybrani.

Prezydjum Krak. Stowarzyszenia Kupców.

Dr. NORBERT SALPETER.

To i owo.

Trudno, musimy mówić i o budżecie. P. min. Matuszewski stwierdził przedewszystkiem: Że dochody państwa, które do r. 1929 włącznie wykazywały wzrost, w r. 1930 wykazują zmniejszenie i to w stosunku do ubiegłego roku o 8.82%. Z tego powodu dalszy wzrost wydatków państwowych musi być wstrzymany. Ale zniżyć budżetu poniżej normy zeszłorocznej nie można. Dlaczego? Bo zejście niżej godziłoby miało zbyt boleśnie w „bieg prac państwowych". Wobec tego, że budżet jest mimo wszystko za wysoki, jakkolwiek zniżka wydatków byłaby wskazana, przeto nie pozostanie nic innego — jak „urealnić go", co będzie „zadaniem rządu i sejmu". Byłoby wprawdzie ewentualne wyjście, a mianowicie zniżyć wydatki na wojsko, ale „tu właśnie, w budżecie wojskowym, wyraża się realnie wysiłek państwa ku zapewnieniu bezpieczeństwa i pokoju". W takim razie obniżka musiałaby trafić inne pozycje budżetu. Tu jednak stoi na przeszkodzie „bieg prac państwowych". Możnaby ewentualnie dotknąć wydatków personalnych, przez obniżkę pensyj urzędniczych. „Rząd jednak nie ma zamiaru uzyskać redukcji budżetu drogą autonomicznej zniżki uposażeń urzędniczych". Więc co robić? Proste, musi się utrzymać budżet w ramach obecnych, i aby go utrzymać nie może rząd wstąpić na reformę podatków, nawet na obniżenie podatku obrotowego.

Oto jest właściwie sens istotny ekspose budżetowego. Trudno. Trudno dyskutować w takich wypadkach, gdzie wszystkie pozycje są nietykalne. Tam, gdzie operuje się hasłami takiej treści, że raz „bieg prac państwowych", drugi raz „bezpieczeństwo państwowe" ma uzasadnić nienaruszalność wydatków państwowych, i gdzie najmniejszy napór na złagodzenie i zmianę odczuwane jest „boleśnie" przez — państwo, w zrozumieniu tych, którzy reprezentują czynnik rządzący, tam ciężko jest dyskutować. Najlżejsza krytyka może być bowiem interpretowana jako krytyka istoty państw,a najmniejsze naruszenie formy wpływów i wysokości wydatkowania jako działanie przeciw państwu. Granica bowiem dozwolonej dyskusji staje się z natury rzeczy tak przyciemnioną, że je obie strony łatwo przeoczyć mogą.

Ale postawmy sprawę jasno. Przedewszystkiem uznać należy zasadę, że zarówno ci, którzy rządzą, jak i ci, którzy są rządzeni równo intenzywnie myślą o bezpieczeństwie państwa. Inaczej smutneby świadectwo musiano wydać naszym obywatelom. Następnie przyjąć należy, że zarówno tym, którzy rządzą, jak i tym, którzy są rządzeni na równi zależy na tem, by gospodarstwo narodowe się jak najpiękniej rozwijało, by zamożność w społeczeństwie rosła, a nędza jak najprędzej zniknęła. Gdy te dwie zasady uznamy, wówczak porozumieć się będziemy w stanie. Otóż w tym wypadku nasze ekspose gospodarcze będzie następujące: Tak, jak państwo stawia w budżecie obecnym swoje „minimum egzystencji" poniżej którego zejść nie może, tak sfery gospodarcze, a zwłaszcza miejskie w swoich dotychczasowych wydatkach na pokrycie potrzeb państwa, gmin, i instytucyj socjalnych widzą bezwzględnie przekroczenie ich „zdolności płatniczej", a więc naruszenie ich minimum egzystencji. A ponieważ budżet państwowy nie opiera się na dochodach z powietrza, lecz właśnie na dochodzie społecznym, czyli, że minimum egzystencji państwa może mieć oparcie tylko na części nadwyżki z dochodu płatników, przeto jasną jest rzeczą, że operowanie nietykal-

nością obecnych wydatków państwowych tylko przemówi nam do przekonania, jeśli przedłoży się nam realny plan, który potrafi nam uzasadnić, że płacić podatki będziemy z części dochodów, a nie z substancji majątkowej. Ale właśnie w całem ekspose ministra skarbu brak takiego planu realnego. I dlatego to ekspose nastroiło nas rzeczywiście na nutę żałosną. — Nic dziwnego, ludziom ciężko jest żyć z kołowrotku. Płacić, dobrze. Ale jak i z czego — to jest pytanie.

——o——

Podatek „pogrzebowy“ ...odżył

Jak wiadomo, przed rokiem zniesiony został mocą uchwały Magistratu Krakowskiego tz. podatek pogrzebowy tj. opłata gminna od protestowanych weksli. — Uchwałę tę jednak ostatnio zasystowało Województwo, stojąc na stanowisku, iż Magistrat obowiązany jest do pobierania tej daniny, a zniesienie jej może nastąpić jedynie drogą zmiany ustawy.

Tak więc ten przykry i ogólnie uważany jako niemoralny podatek nadal będzie na rzecz Gminy przez notarjuszy przy sporządzaniu protestów weksli pobierany, mimo, że Gmina z jego poboru zrezygnowała.

Świadectwa przemysłowe dla hurtowników soli.

Min. Skarbu na zasadzie art. 94-go ustawy o podatku przemysłowym zezwoliło hurtownikom soli i wolnym składom soli na nabywanie półrocznych świadectw przemysłowych na rok 1931 bez składania podań. Świadectwa te będą wydawane z terminem ważności od 1 stycznia 1931 do 30 czerwca 1931.

POLONGATA COFNIĘTYCH KONCESYJ ALKOHOLOWYCH.

W sprawie przedłużenia terminu likwidacji cofniętych koncesyj na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych do dnia 30 czerwca 1931 r. p. minister Skarbu w dniu 12 grudnia r. b. wydał wszystkim Izbom Skarbowym następujące zarządzenie: „W związku z upływającym 31 b. m. terminem prolongat likwidacyjnych cofniętych koncesyj na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych, Ministerstwo Skarbu upoważnia Izbę Skarbową do udzielania dalszych prolongat likwidacyjnych na I. półrocze 1931 r. na warunkach okólnika z dnia 18 czerwca 1930 r. L. D. VI. 4692/Konc. 30; co do tych detalicznych sprzedawców napojów alkoholowych, których skargi na orzeczenie Ministerstwa Skarbu w przedmiocie cofnięcia względnie odmowy wydania koncesji zostały już, jako prawnie nieuzasadnione, oddalone przez Najwyższy Trybunał Administracyjny prolongata może być przez Pana Prezesa Izby Skarbowej udzielona wyjątkowo, w wypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących“.

5 PROC. POŻYCZKA KONWENCYJNA Z R. 1924.

Minister Skarbu podwyższył wysokość emisji 5% pożyczki konwencyjnej z r. 1924 z 250 miljonów zł. na 270 miljonów zł. Jedenaście pierwszych rat umorzenia, przypadających na 20 milj. zł., o które zostaje powiększona emisja, a których suma wynosi 4.128 tys. zł. będą uznane za umorzone z dniem wejścia w życie rozporządzenia. Równocześnie zmieniony zostaje plan umorzenia pożyczki, przyczem ostatnia rata przypada na 2 stycznia r. 1945.

Przed akcją protestacyjno-demonstracyjną kupiectwa krakowskiego o obniżkę ceny prądu elektrycznego.

Krak. Stowarzyszenie Kupców wspólnie z innemi Stowarzyszeniami Zawodowemi w Krakowie wniosło jeszcze w październiku br. do Prezydjum Miasta memorjał w sprawie **obniżki ceny oświetlenia elektrycznego** dla celów przemysłowych, a więc dla oświetlenia sklepów i warsztatów przemysłowych.

Treść i uzasadnienie wniesionego memorjału kilkakrotnie umieściliśmy w naszem piśmie, wykazując, iż zupełnie bezzasadnie Magistrat domaga się o 33% więcej za cenę prądu dla celów oświetlenia sklepów aniżeli dla mieszkań. Na wspomniany memorjał dotąd odpowiedzi ze strony Magistratu nie uzyskaliśmy.

Zwracamy zatem uwagę naszym Członkom, iż na wypadek nieotrzymania odpowiedzi lub gdy odpowiedź będzie niewystarczająca, wybrany przez Krak. Kongregację Kupiecką oraz Krak. Stowarzyszenie Kupców Komitet wykonawczy zarządzi energiczne **protestacyjne środki zaradcze**, które będą polegać w pierwszym rzędzie na **wstrzymaniu się w pewne dnie tygodnia od oświetlenia wystaw sklepowych** w czasie od zapadnięcia zmroku do godz. 7 wieczór.

W ten sposób otrzymamy doraźnym sposobem tę **zniżkę prądu**, na którą obecnie miasto zgodzić się nie chce.

Zawiadamiamy już obecnie Członków Krak. Stowarzyszenia Kupców o tej akcji, by wszyscy kupcy byli już dzisiaj o tej sprawie poinformowani, do akcji tej do akcji tej przygotowani, zaś dalsze zarządzenie w tej sprawie podamy niezawodnie w jednym z następnych Nrów „Przeglądu Kup.“.

Wskazania na czasie.

Każde zagadnienie gospodarcze u nas jest dlatego tak trudne do rozwiązania, że mimowoli uderzają w nim różne tendencje. Przedewszystkiem wpływają nań dwa zjawiska o zupełnie niepowiązanym charakterze, mentalność polityczna i gospodarcza. Gdy bowiem założenie polityczne narzuca państwu naciąganie dochodów do wydatków, choćby wydatki przekraczały możność płatniczą ludności, to mentalność gospodarcza przesuwa nas na teren równowagi opierającej się na twardej zasadzie, że wydatki należy dostosowywć do dochodów. Stąd jeśli twierdzimy, że budżet państwowy trzechmiljardowy jest, jak na nasze stosunki stanowczo za wysoki, to niewątpliwie z punktu widzenia czysto gospodarczego mamy rację. Z punktu widzenia politycznego jednak natrafić musi takie twierdzenie na opór, właśnie z racji tego, że tam gdzie przesłanki polityczne przemawiają, tam czas, pieniądz, oszczędność, kapitał, praca i zysk są pojęciami niższogatunkowemi. Przykład: W gospodarczem ujęciu dwa czynniki muszą być najzupełniej wyzyskane, by zysk był odpowiedni — czas i praca ludzka. Kto lepiej i intenzywniej i racjonalniej dysponuje czasem i pracą ten więcej zarobić może. W politycznem zaś ujęciu zarówno czas, jak i praca nie przedstawiają żadnej wartości, bo dla wyzyskania celów politycznych wszelkie środki materjalne są za tanie. Stąd walka światopoglądu gospodarczego i politycznego prowadzi do stałego konfliktu, a jeśli państwo nie chce czy nie umie uwzględniać momentów gospodarczych konflikty te prowadzą do załamania gospodarstwa narodowego.

Rzecz jasna, że te momenty występują nie tylko u nas, ale i wszędzie na świecie, dlatego gdyby tylko te dwa momenty odgrywały rolę, ostatecznie sytuacja nasza nie wiele różniłaby się od sytuacji państw innych.

Ale jak wspomnieliśmy, przebijają się w naszych problemach również i inne tendencje, które wstawiają nas w sytuację wyjątkową. Mianowicie jesteśmy państwem odgrodzonym od wszechświatowego rynku kredytowego, a więc skazani na własne siły. W stosunku do nas nie stosują się zasady polityki dyskontowej banku emisyjnego, zwiększenie stopy procentowej nie powoduje dopływu kapitałów wolnych z zewnątrz, a zniżenie nie wpływa na odpływ. Nie działa na nas zasada rentowności, projekty kalkulacyjne pozbawione są siły przyciągającej, u nas nie ma podziału kapitałów ciążących do operacyj kredytowych długoterminowych, i tych, które tylko przeznaczone są na krótkoterminowe operacje, skutkiem czego nie mogą się u nas rozwinąć w należyty sposób plany inwestycyjne. Za import towarów przepłacamy, eksportem towarów za dużo darujemy zagranicy. I jeden i drugi nosi u nas charakter przymusowy. W tych warunkach odczuwamy o wiele cięższ walkę politycznych tendencyj z gospodarczemi, bo wyjątkowe warunki gospodarcze wywołują u nas specjalne przeczulenie na odcinku gospodarczym, powodując i trudności konkurencyjne na rynku wewnętrznym, i osłabienie naszej siły konkurencyjnej zagranicą.

Mówimy to dlatego, że trudno jest u nas tak pewnie i apodyktycznie o różnych przejawach gospodarczych pisać, a jeszcze trudniej stawiać tezy jako prawdy nieulegające zaprzeczeniu, lub krytyce. A najbardziej z tego wszystkiego niewłaściwem jest, jeśli pomijając wyjątkowe nasze położenie próbuje się drogą porównawczą ze stosunkami na zachodzie porównywać nasze stosunki i z tego wyciągać wnioski. Te wszystkie momenty naprowadzamy w chwili, gdy u nas rozpoczyna się dyskusja budżetowa. Byłoby serdecznie wskazanem, by te myśli trafiły do przekonania tych, którzy operując budżetem kilkumiljardowym opierają się na literackiem przekonaniu, że gospodarstwo zdolne jest go utrzymać.

——o——

Magistrat krakowski przeciw projektowanemu „Funduszowi Budowlanemu".

Projekt wysunięty przez warszawską Izbę Przemysłowo-Handlową, stworzenia funduszu budowlanego drogą uzyskania odpowiednich kapitałów z podwyżki czynszów o 72 procent, napotyka na ogólny zdecydowany protest wszystkich prawie sfer ludności. — Wrazie bowiem zrealizowania tego projektu grozi znacznemu odłamowi życia gospodarcza ruina materjalna, na skutek konieczności ponoszenia tak niestosunkowych świadczeń za lokale. W szczególności katastrofalnie odczuliby to kupcy, którzy w tym wypadku narażeni byliby na dwukrotnie zwiększone świadczenia z tego tytułu tj. z mieszkań i lokalów handlowych.

Toteż sfery kupieckie wykazują zgubne skutki takiej ustawy, ustawicznie zwracając się do Rządu z należycie umotywowanymi memorjałami, podnosząc fatalne następstwa takiej ustawy.

Ostatnio miał sposobność kwestją tą zająć się również Magistrat m. Krakowa. Na ostatniem posiedzeniu dnia 18 bm. po referacie r. Dra Grossa rozwinęła się zasadnicza dyskusja w sprawie projektowanego przez Rząd „Funduszu Budowlanego". W dyskusji tej zabrał głos Prezes Krak. Stowarzyszenia Kupców r. Schechter, który po poddaniu druzgocącej krytyce projektu zgłosił rezolucję, którą Rada miejska jednogłośnie uchwaliła.

REZOLUCJA:

Z okazji dyskusji nad sprawozdaniem o akcji budowlanej Rada Miejska zaznacza, że postępujące z zatrważającą szybkością zubożenie ludności miejskiej i upadek handlu i przemysłu wymagają w pierwszym rzędzie wydatnego obniżenia ciężarów publicznych. — Z tego więc powodu Rada Miejska uważa projekt warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej utworzenia

„Funduszu Budowlanego" drogą waloryzacji czynszów od lokali mieszkaniowych i przemysłowych za chybiony. Podwyższenie bowiem czynszów o 72% stanowiłoby niesłychane obciążenie zubożałej ludności miejskiej i pociągnęłoby za sobą skutki katastrofalne szczególnie dla handlu i przemysłu, które nie są w stanie ponieść nawet obecnych ciężarów.

Taka podwyżka czynszów pociągnęłaby za sobą także podwyżkę płac miljonowych rzesz urzędników państwowych, gminnych i prywatnych i zwichnęłaby równowagę budżetów publicznych i prywatnych.

Efekt finansowy tego projektu byłby więc wielce problematyczny, bo tak nadmiernie wyśrubowane czynsze byłyby w znacznej mierze nieściągalne, a wiadomo, że już obecnie zaległości czynszowe są bardzo znaczne, gdyż ludność nie jest w stanie podołać dotychczasowym czynszom.

Rada Miejska wyraża więc zdanie, że utworzenie „Funduszu Budowlanego" drogą waloryzacji lub podwyżki czynszów byłoby eksperymentem bardzo ryzykownym i niebezpiecznym w skutkach, wobec czego uważa, że wysunięty przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie projekt nie nadaje się do rozwiązania kwestji mieszkaniowej.

W sprawie Krak. Zakładu Czuwania.

W Nrze 44 poruszyliśmy kwestję dochodzenia swych pretensyj przez Zakład Czuwania. Obecnie Zakład nadsyła obszerne pismo, w którem motywuje konieczność sprężystego inkasowania swych pretensyj, a to z uwagi na olbrzymie wydatki własne i zobowiązania wobec swych organów. Ponieważ artykuł nasz nie miał na celu wystąpienie przeciw Zakładowi, a jedynie poinformowanie kupców o ich obowiązkach, zaciągniętych wobec Zakładu na skutek podpisania odnośnej umowy, przeto chętnie wyjaśnienie Zakładu w wyciągu zamieszczamy:

„Wszelkie oburzanie się na nas z tego powodu, iż zmuszeni jesteśmy pomimo z reguły kilkakrotnych upomnień, niestety skarżyć naszych klijentów o zapłatę zaległych wkładek, — jest oczywiście niczem nie uzasdnione.

Każdy bowiem kupiec pojmie, że skoro musimy regularnie opłacać wynagrodzenia 20 i kilku strażnikom nocnym i kontrolorom, skoro musimy regularnie opłacać świadczenia z tytułu wkładek Kasy Chorych, Funduszu Bezrobocia, Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków, — skoro musimy dalej opłacać jako Ska z o. o. w Krakowie, co miesiąc wedle stanu ksiąg należny podatek obrotowy oraz podatek (zaliczki) dochodowy, skoro musimy dalej w odstępach perjodycznych opłacać należytości z tytułu komornego, podatku lokatorskiego, oświetlenia, opału, należytości telefonicznej, wynagrodzenia personalu kancelaryjnego etc. to do tych wszystkich celów potrzebna jest nam **płynna gotówka,** a na tę płynną gotówkę składają się jedynie i wyłącznie te właśnie kilkuzłotowe wkładki abonamentowe klijentów. Skoro tedy czy 5 czy 10 czy 30 klientów naszych ociąga się z zapłatą tych właśnie kilkuzłotowych należytości, brak nam przez to rzecz prosta potrzebnych zapasów kasowych, służących do regulowania wszystkich powyższych niezbędnych wydatków.

Jest tedy oczywistą koniecznością, podyktowaną w interesie równowagi naszego budżetu, — występowanie na drogę sądową przeciw naszym dłużnym klijentom. Chodzi bowiem w danym wypadku nie o ściągnięcie zaległego długu dla jakiejś złośliwości, — lecz chodzi nam w wypadkach skargi o oczywistą samoobronę, zmierzającą do tego, abyśmy pewnego pięknego dnia nie stanęli przed koniecznością przymusowej likwidacji naszego przedsiębiorstwa od 17 lat prosperującego, z tego jedynie tylko powodu, że z przyczyny opieszałości naszych klijentów brak w kasie naszej gotówki niezbędnej do płacenia koniecznych bieżących wydatków.

W świetle tych, zatem naglących konieczności wszelkie podnoszące się przeciw nam głosy, pomawiające nas o złośliwość czy szykanowanie naszych klijentów są wręcz nielogiczne".

——ooo——

Podwyższenie odsetek przy rozkładaniu na raty zaległości podatkowych.

Jak wiadomo, dotychczas Władze skarbowe stosunkowo **dość liberalnie** odnosiły się do podań podatników, którzy prosili o rozkładanie na raty zaległości podatkowych. Władze skarbowe dokładnie bowiem zdawały sobie sprawę z tego, że restant podatkowy nie płaci punktualnie podatków jedynie z powodu **niemożności** ich uiszczenia, a trudno go posądzić z góry o złą wolę wzgl. niechęć do punktualnego płacenia podatków, skoro „mus" ten go **nie minie**, a w dodatku zapłaci on poważnej wysokości **odsetki zwłoki** względnie karne. Prócz tego zaś grożą mu 5% koszta egzekucji, które są niestosunkowem wynagrodzeniem za odwiedziny organu egzekucyjnego. To też Władze skarbowe przychylnie odnosiły się do podań o raty i zasadniczo prośby takie załatwiały, zniżając zgodnie z przepisami odsetki zwłoki do 1% zamiast 2% miesięcznie od daty zapadłości danych pozycyj podatkowych.

Sfery gospodarcze domagały się jednak zniżenia **zasadniczych odsetek**, które wynosiły 2% miesięcznie (nb. o ile nie było rozłożenia na raty) tz. domagały się, aby normalnie odsetki te nie przekraczały 1%, gdyż w życiu gospodarczem 2% stawka procentowa jest zbyt wysoka, nie odpowiada ogólnym stosunkom odsetkowym i sprzeczną jest z wyraźnymi przepisami o lichwie, niedopuszczającymi w obrocie prywatnym tak wysokich odsetek pod rygorami karnymi.

W wyniku zabiegów przedstawicieli zainteresowa-

nych sfer, Władza skarbowa rzeczywiście obniżyła te **zasadnicze odsetki** do 1 i ½%. — Rozumiano więc i tak rozumieć się musiało, że Rząd chce dopomóc podatnikom w wywiązaniu się zaległości i **obniża** im odsetki zwłoki, aby ich zachęcić do jaknarychlejszej wpłaty.

Tymczasem stało się **wręcz odwrotnie!** Miast zmiany na lepsze, nastąpiło wydajne **pogorszenie** dotychczasowego stanu. Stan obecny jest bowiem następujący: O ile podatnik wpłaca zaległości podatkowe (bez zezwolenia na raty) natenczas płaci 1 i ½%-procentowe odsetki od czasu płatności podatku. Jeżeli zaś uzyska pozwolenie na ratalną spłatę zaległości, natenczas także **tesame 1 i ½% odsetki zwłoki** płaci od daty płatności sum podatkowych, a z 1% odsetek korzysta jedynie w ciągu nader krótkiego czasu tj. **między datą wydania uchwały o rozłożeniu na raty a data płatności** a zatem 1% płaci tylko w czasie 3—5 miesięcy, przypadających na ratalną spłatę zaległości.

Jakiż efekt z tego? Czy wniesie się podanie czy też nie, zawsze płaci się za zaległości (do czasu załatwienia podania) 1 i ½%. Stan ten jest o tyle odmienny od dotychczasowego, że dawniej płacono za cały czas zaległy 1%, podczas gdy obecnie musi się płacić za ten czasokres wsteczny 1 i ½%.

A zatem mimo rozłożenia na raty nie korzysta podatnik z dotychczasowej ulgi.

Jedynie w tym wypadku jest podatnik zwolniony od płacenia odsetek **karnych**, gdy wniósł prośbę o rozłożenie na raty w terminie płatności podatku. Np. jeżeli podatek jest płatny do 30. maja, a podatnik przed dniem 30. maja wniósł prośbę o rozłożenie na raty, natenczas nie jest on obowiązany do płacenia **% karnych**, lecz jedynie do odsetek **zwłoki**, a zatem nie płaci on 1 i ½% lecz 1%.

—o—

Odsetki za zwłokę w Kasach Chorych i Zakładach Ubezpieczeniowych.

W dniu 30-tym listopada, w Dzienniku Ustaw Nr. 81 ukazało się Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj ubezpieczeń społecznych.

Artykuł 79 tego Rozporządzenia, który z dniem ogłoszenia, t. j. z dniem 30 listopada 1930 r. wszedł w życie, reguluje sprawę wysokości odsetek za zwłokę w uiszczaniu składek ubezpieczeniowych w sposób następujący:

„Do czasu zastosowania Rozporządzenia Prezydenta z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowem w administracji (Dz. U. 36/28, poz. 342) do egzekucji świadczeń pieniężnych na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych, instytucje te będą pobierały odsetki zwłoki w wysokości odsetek prawnych. zwiększonych o jedną piątą tych odsetek, przy zastosowaniu terminów powstawania zaległości przewidzianych w odnośnych ustawach".

Z brzmienia powyższego przepisu wynika, że kasy chorych, zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych i lwowski zakład ubezpieczeń od wypadków mają od dnia 30 listopada 1930 r. prawo pobierania odsetek za zwłokę w wysokości 12 procent rocznie, gdyż stopa procentowa odsetek prawnych wynosi obecnie 10 procent.

Kasy chorych do niedawna pobierały za zwłokę po 2 procent miesięcznie bez uzasadnienia prawnego, gdyż odsetki w tej wysokości wolno pobierać tylko od zaległości podatkowych i innych, wymienionych w Rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r. Rozporządzenie to o zaległościach, ściąganych przez instytucje ubezpieczeniowe i kasy chorych nic nie wspomina, pozostawiając kwestję wysokości odsetek za zwłokę, pobieranych przez te instytucje do załatwienia w drodze specjalnego rozporządzenia ministra pracy. Kasy chorych, wobec braku takiego rozporządzenia, miały zatem prawo tylko do odsetek w wysokości 6 procent rocznie, gdyż takie odsetki przewiduje ustawa o kasach chorych. Ten stan rzeczy ustalony został dopiero kilka tygodni temu wyrokiem sądowym. Na zasadzie tego wyroku, na który powoływać się można na obszarze całego państwa, za wyjątkiem województwa śląskiego, do dnia 30 listopada 1930 r. odsetki liczone i pobierane przez kasy chorych, nie powinny były wynosić więcej jak 6 procent.

Rozporządzenie z dnia 29 listopada 1930 r. podwyższa je obecnie do 12 procent. Do tej samej wysokości podwyższone zostają odsetki, pobierane przez zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych, które w myśl ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych wysokość swoich odsetek za zwłokę normowały według stopy procentowej Banku Polskiego.

Powyższe rozporządzenie odnosi się do wszystkich instytucyj ubezpieczeń społecznych i kas chorych z wyjątkiem działających na terenie województwa śląskiego, gdzie obowiązują inne przepisy.

Zawiadomienie.

Członkom Stowarzyszenia podaje się do wiadomości, że w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. wpół do 8-ej—wpół do 9-tej wiecz. odbywają się w lokalu Stowarzyszenia (ul. Grodzka 43)

dyżury

dla udzielania członkom porad i wyjaśnień w sprawach kupieckich.

W poniedziałki i czwartki udzielać się będzie bezpłatnych porad prawnych.

Wydział Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Biuro pośrednictwa pracy dla kobiet żydowskich.

prowadzone przez Stowarzyszenie („WIZO") w Krakowie, Rynek główny 29, I. piętro, pośredniczy w wyszukaniu posad dla: nauczycielek, freblanek, kasjerek, pomocnic handlowych, ekspedjentek, stenotypistek, wychowawczyń, pomocnic krawieckich, gospodyń i zarządczyń pensjonatów.

Zwracamy się z gorącym apelem do P. T. Pracodawców, aby wszelkie wolne posady u nas zgłaszali.

Biuro nasze urzęduje między godz. 3—6, z wyjątkiem sobót i świąt, w lokalu „WIZO" w Krakowie, Rynek Główny 29.

W sprawie niedomagań pocztowych i telegraficznych.

Z okazji przedstawienia Rządowi przez Zrzeszenie Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski t. zw. programu doraźnego, obejmującego między innemi także postulat **usprawnienia komunikacji pocztowej**, telegraficznej i telefonicznej, oświadczył p. Minister Poczt i Telegrafów, że w pierwszej połowie stycznia 1931 r. odbędzie się Zjazd Prezesów Dyrekcyj Poczt i Telegrafów, na który otrzyma także zaproszenie Zrzeszenie Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski.

Celem zjazdu jest zebranie materjału i omówienie niedomagań na polu komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej na obszarach poszczególnych Dyrekcyj Poczt i Telegrafów, oraz obmyślenie środków i sposobów naprawy oraz ulepszeń.

Związek Przemysłowców w Krakowie, jako prowadzący agendy Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski, pragnąc zebrać odpowiedni, a możliwie obszerny materjał z dziedziny komunikacji pocztowej, telegrafcznej i telefonicznej, któryby był następnie przedmiotem obrad konferencji Prezesów Dyrekcyj Poczt i Telegrafów w Ministerstwie Poczt i Telegrafów w Warszawie, rozpisuje niniejszem

ANKIETĘ

w sprawie postulatów przemysłu i handlu, i wogóle sfer gospodarczych, odnośnie do usunięcia niedomagań, oraz usprawnienia poczty, telegrafu i telefonu. Ankieta ta objąć ma całokształt urządzeń poczty, telegrafu, telefonu i radja, a mianowicie:

I. Poczta listowa.

A) W obrocie krajowym. B) W obrocie zagranicznym.

1) listy zwykłe, 2) listy polecone, 3) listy express, 4) druki, 5) próbki towarowe, 6) gazety, 7) papiery handlowe, 8) pisma sądowe, 9) pisma władz i urzędów.

II. Poczta pieniężna.

A) W obrocie krajowym. B) W obrocie zagranicznym.

1) przekazy pieniężne, 2) listy wartościowe, 3) obrót P. K. O.

III. Poczta paczkowa.

A) W obrocie krajowym. B) W obrocie zagranicznym.

1) paczki zwykłe, 2) paczki wartościowe, 3) paczki chronione, 4) paczki pilne.

IV. Listy i paczki za pobraniem.

A) W obrocie krajowym. B) W obrocie zagranicznym.

1) listy i paczki za pobraniem pocztowem, 2) zlecenia pocztowe (inkasso wierzytelności i weksli), 3) listy i paczki obciążone cłem, lub należytościami pobieraczemi.

V. Poczta lotnicza.

A) W obrocie krajowym. B) W obrocie zagranicznym.

VI. Telegraf.

A) W obrocie krajowym. B) W obrocie zagranicznym.

Telegramy: 1) zwykłe, 2) pilne, 3) błyskawiczne, 4) listowe, 5) gratulacyjne, 6) szyfrowe, 7) prasowe, 8) niespieszne.

Do wszystkich wyżej wymienionych pozycyj pod I., II., III., IV., V. i VI. należy uwzględnić kwestje:

1) Taryfy i wszelkich należytości oraz formalności, a wreszcie nadawanie (czas nadawania w urzędach, wybieranie ze skrzynek, ile razy, czy odpowiednio do potrzeb gospodarczych, wyzyskanie połączeń kolejowych do transportu poczty, przyspieszenie transportu automobilami, połączenia z zagranicą, połączenia telegraficzne, potrzebne zmiany i udogodnienia).

2) Odbieranie (doręczanie, ile razy dziennie, czy w porach odpowiednich, doręczanie expressów, telegramów, należytości i formalności i t. d.

VII. Telefon.

1) Urządzenie sieci telefonicznej i jej sprawność.
2) Rozmowy telefoniczne

A) W obrocie krajowym. B) W obrocie zagranicznym.

1) zwykłe, 2) pilne, 3) błyskawiczne.

W pozycji VII. A) i B) należy uwzględnić czas czekania przy zamawianiu, relacje między poszczególnemi miastami, istniejące i zaistnieć mające, taryfy za rozmowy, opłaty abonamentowe miesięczne za używanie telefonu, wreszcie opłaty za założenie telefonu i wskazane — a dla przemysłu i handlu konieczne — udogodnienia i t. d.

VIII. Radjo.

IX. Ogólne sprawy.

1) Urządzenie urzędów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. (Położenie urzędu, lokal, oświetlenie, hygjena, udogodnienia dla publiczności i t. d.).

2) Obsługa interesentów. (Sprawność i szybkość, obchodzenie się z publicznością, wyszkolenie personalu, dokładność i celowość informacyj, utrudnienia i formalistyka w załatwianiu spraw i i. d.).

3) Reklamacje. (Szybkość w załatwianiu, wyniki reklamacyj).

4) Odpowiedzialność zakładu pocztowego za:
a) listy polecone,
b) paczki zwykłe i wartościowe,
c) listy wartościowe,
d) przekazy pocztowe,
e) zlecenia pocztowe,
f) przesyłki obciążone pobraniem.

Ad IX. należy podać zauważone niedomagania, lokalne i ogólne, oraz życzenia w kierunku zmiany odnośnych urządzeń, stosownie do potrzeb przemysłu i handlu i wogóle sfer gospodarczych.

Umotywowane uwagi należy skierować do Administracji „Przeglądu Kupieckiego“, albo wprost do Związku Przemysłowców w Krakowie, ul. Szpitalna 15. — Z uwagi na określony ściśle termin przedłożenia nagromadzonego materjału miarodajnym Władzom, uprasza się o nadsyłanie materjału możliwie **najdalej do 31 grudnia b. r.**

KRONIKA

Zastępcy poszukiwani:

Czeska fabryka farb do skór (leder—Spritzfarben) poszukuje kupców, którzyby się zainteresowali zastępstwem tego artykułu. — Zgłoszenia tylko pisemne przyjmuje Sekretarjat Krak. Stowarzyszenia Kupców.

Pewna firma zagraniczna poszukuje zastępców dla sprzedaży wyrobów skórzanych dla celów pasmanteryjnych, introligatorskich, galanteryjnych i t. p. Zgłoszenia przyjmuje Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, ul. Grodzka 43, pod „Zagranica L. 19. 966/M.“.

Zakaz sprzedaży konserw, sałat i marynat rybnych w zwykłych beczółkach i puszkach blaszanych.

Na mocy art. 1, 2, 10, 15, 17 i 18 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36/28, poz. 343) o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku, Magistrat m. Krakowa zarządza co następuje:

1) wszelkie marynaty ryb, konserwy i wogóle przetwory rybne, mogą być sprzedawane tylko w nieużywanych i zupełnie nowych beczułkach drewnianych lub pudełkach blaszanych;

2) napełnianie raz zużytych beczułek lub pudełek blaszanych konserwami, marynatami rybnemi i t. p. — jest zakazane.

Winni niestosowania się do powyższego zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowo—karnej w myśl rozdziału III. wyżej cytowanego rozporządzenia.

Przywóz towarów reglementowanych z Niemiec.

Izba przemysłowo—handlowa w Krakowie zawiadamia firmy interesowane, że kwity z uiszczonych opłat manipulacyjnych od przydziałów, uzyskanych z kontyngentów niemieckich, muszą być odesłane do Ministerstwa przemysłu i handlu w Warszawie **najpóźniej do dnia 29 grudnia b. r.**

Obrót towarowy z Niemcami.

W Izbie przemysłowo—handlowej w Krakowie mogą zainteresowani przeglądać w godzinach urzędowych nadesłany przez Niemiecko—Polską Izbę Handlową we Wrocławiu wykaz towarów, poszukiwanych i zaoferowanych przez firmy niemieckie.

Kasy rejestracyjne NATIONAL

50 lat mija od chwili, kiedy kasy rejestracyjne firmy NATIONAL ukazały się na rynku światowym, zyskując sobie w szybkim tempie uznanie wśród szerokich sfer kupiectwa przemysłu, jako **jedyny, najdokładniejszy, najpewniejszy i najtańszy** system kontroli przedsiębiorstwa.

Fabryka NATIONAL, z siedzibą w Dayton, Ohio, w Stanach Zjednoczonych, produkuje jedynie i wyłącznie kasy rejestracyjne swego systemu i ta specjalizacja i długoletnie doświadczenie sprawia, że wyroby jej są pod każdym względem bezkonkurencyjne. Nic więc dziwnego, że do dziś już przeszło 4,000,000 kas systemu National pracuje w przedsiębiorstwach całego świata.

Kryzys gospodarczy, który ostatnio nawiedził także i Polskę, spotęgował w znacznym stopniu konieczność oszczędności i dokładnej kontroli przedsiębiorstwa. — Tem się też tłumaczy coraz większy popyt na kasy rejestracyjne systemu NATIONAL wśród kupiectwa polskiego. Fabryka NATIONAL posiada w Polsce swe jedyne i wyłączne przedstawicielstwo pod firmą: Kasy rejestracyjne National, Gen. Reprez. J. S. Sande, sp. z o. o., Warszawa, Ossolińskich 8, tel. 514—74, Oddział w Krakowie, Rynek Gł. 15, tel. 107—32, zaś we wszystkich większych miastach Polski przedstawicieli jakoteż wzorownie, bogato zaopatrzone w najnowsze, różnorakie modele kas, przystosowane do wszelkich branż.

——ooo——

Orzecznictwo N. T. A.

Kary za zwłokę podlegają odliczeniu od dochodu podatkowego.

Przedmiotem sporu jest kwestja, czy odsetki (kary za zwłokę) podlegają odliczeniu od zysku bilansowego w myśl art. 10 punkt 5 ustawy o państw. podatku dochodowym, czy też nie.

W tym względzie Najwyższy Trybunał Administracyjny podzielił pogląd, wyrażony w skardze, wychodząc z następujących założeń.

Według wspomnianego przepisu prawa, od ogólnego dochodu należy odliczyć bezpośrednie podatki państwowe i samorządowe, przymusowe lub ustawowe świadczenia pieniężne, oraz świadczenia przymusowe innego rodzaju na cele publiczne z wyjątkiem, wyliczonych w tym punkcie art. 10 ustawy, podatków i danin, między innemi państwowego podatku dochodowego. Niepotrącalność tego ostatniego podatku jest zatem jednym z wyjątków od reguły, wypowiedzianej w tym przepisie prawa i stanowiącej, że bezpośrednie podatki i przymusowe lub ustawowe świadczenia pieniężne należy odliczyć od ogólnego dochodu.

Zważywszy przeto, że wspomniany wyjątek według ogólnych zasad interpretacji prawa nie może podlegać rozciągłej wykładni i że kary za zwłokę, bez względu na to, od jakiej zaległości podatkowej przypadają, mają swój byt samoistny, oparty na specjalnych przepisach prawnych, co się przejawia przedewszystkiem w tem, że o ich należności, obowiązku uiszczenia, oraz wysokości nie decydują wcale momenty miarodajne dla ustalenia świadczenia podatkowego, lecz zupełnie ine kryteria, mianowicie powstanie zaległości z winy płatnika (art. 1 ustawy z 31 lipca 1924 r.), należało zatem uznać, iż nie są one tak związane ze świadczeniem głównem, od którego przypadają, iżby musiały dzielić jego los, o ile chodzi o normy art. 10 punktu 5 ustawy o podatku dochodowym.

Skoro więc przepis ten wyłącza z odliczeń jedynie pewne rodzaje podatków i danin, przeto wyjątek ten nie obejmuje kar (odsetek), jako ustawowego świadczenia pieniężnego, nie będącego podatkiem w ścisłem tego słowa znaczeniu, wobec czego słuszne jest żądanie płatnika, aby odsetki „quaestionis“ były od jej ogólnego dochodu odliczone.

Z tych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił zaskarżoną decyzję, jako niezgodną z ustawą. (Wyrok N. T. A. z dnia 15. IX. 1930 r. L. Rej. 2397/28).

Wyjaśnienie prawa przemysłowego.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu udziela poszczególnym Urzędom Wojewódzkim i Izbom Rzemieślniczym wyjaśnień, o ile brzmienie prawa przemysłowego pozostawia wątpliwości. W miarę ukazywania się takich wyjaśnień będziemy o nich informować naszych Czytelników.

1. Na zapytanie Izby Rzemieślniczej w Lublinie Ministerstwo Przemysłu i Handlu reskryptem z dnia 16 października 1930 r. L. PD. 2960 wyjaśniło, co następuje:

a) Mogą być uznane za nieważne i uchylane tylko takie karty rzemieślnicze, co do których istniały wady i powody, wymienione w art. 101 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341), a więc np. gdyby karta wydana została bez jakiejkolwiek podstawy prawnej, lub zawiera wadę, powodującą jej nieważność na mocy wyraźnego przepisu prawa;

b) Przemysłowiec winien donieść bezzwłocznie władzy przemysłowej o zrzeczeniu się uprawnienia i zwrócić kartę rzemieślniczą; w razie wznowienia prowadzenia rzemiosła w innym powiecie udowodnienie uprzedniego posiadania karty rzemieślniczej nie będzie przedstawiać żadnych trudności, gdyż władza przemysłowa, w okręgu której przemysłowiec miał poprzednio swój warsztat, wyda odpowiednie zaświadczenie;

c) Przeniesienie siedziby zakładu rzemieślniczego poza obręb danego powiatu jest traktowane z punktu widzenia prawa przemysłowego jako założenie nowego przedsiębiorstwa. (Z tego wynika, że ten, kto przenosi się do innego powiatu, powinien zgłosić we właściwem Starostwie, że zaprzestaje wykonywania rzemiosła, a po przeprowadzeniu się postąpić tak, jak gdyby nanowo rozpoczynał samoistne wykonywanie rzemiosła).

e) Otwarcie filji nie wymaga uzyskania nowej karty rzemieślniczej.

2. Na zapytanie Izby Rzemieślniczej w Lublinie Ministerstwo Przemysłu i Handlu reskryptem z dnia 11 października 1930 r. Nr. PD. 2986/30 wyjaśniło:

Rozporządzenie o prawie przemysłowem nie obejmuje zagranicznych dyplomów mistrzowskich tj. nie uznaje ich za równowartościowe z krajowymi dyplomami. Rzemieślnik posługujący się zagranicznym dyplomem mistrzowskim może go prawnie uzyskać w kraju, o ile nabędzie taki tytuł na podstawie złożenia egzaminu przed komisją egzaminacyjną mistrzowską przy Izbie Rzemieślniczej.

Obecna sytuacja w rolnictwie.

Ogólna sytuacja w rolnictwie uległa w listopadzie dalszemu pogorszeniu. Warunki atmosferyczne układały się niepomyślnie. Nadmiar opadów źle wpływa na wegetację młodych ozimin; ziemniaki wykopane i kopcowane w okresie dużych opadów ulegają gwałtownemu psuciu, wskutek czego cena ziemniaków zdrowych, których ilość w tym roku będzie bardzo mała zwyżkuje dochodząc do 6 zł. za 1 q. Pomimo to ceny ziemniaków przerabianych na gorzelniach rolniczych kształtują się w granicach zaledwie od zł. 1.80 do zł. 2.40 za 1 q.

Ceny zbóż oraz otrąb pszennych i żytnich w/g notowań Giełdy Zbożowej Warszawskiej w listopadzie lekko zwyżkowały i przedstawiały się w sposób następujący:

	I dekada	II dekada	III. dekada
pszenica	26.50	27.10	27.50
otręby pszenne	14.75	15.50	16.50
żyto	18.80	18.85	19.35
otręby żytnie	10.15	10.75	11.25
jęczmień browarny	24.50	24.55	25.55
owies jednolity	21.50	22.—	22.—

Zwyżkę tę uważać należy jako objaw przejściowy wywołany zmniejszoną podażą ze strony producentów z powodu złego stanu dróg i dokańczania upraw przedzimowych. Niezależnie od powyższego pewien wpływ na kształtowanie się cen zbóż wywierać winno odprężenie napięcia dompingu sowieckiego i oczekiwany przypływ obcych kapitałów do Polski. Najlepsze ceny osiągają producenci za nasiona szczególnie koniczyny białej i czerwonej.

Ceny nabiału doznały zwykłej zwyżki sezonowej dotyczącej mleka, masła i jaj. Zwyżka ta ma charakter wybitnie sezonowy, wywołany jest przejściem krów z paszy zielonej na zimową; przewidywania bowiem konjunkturalne na przyszłość przedstawiają się w czarnych barwach. Rynki światowe przesycone są masłem. Danja gwałtownie obniża ceny; Anglja wskutek nagromadzonych zapasów, zmniejszenia konsumcji i dowozów australijskich, nie zdradza zainteresowania importem masła; Niemcy, wskutek swych niskich cen wewnętrznych a wysokiego cła, jako poważniejszy importer, nie mogą wchodzić w rachubę. Ceny bydła i trzody również zniżkowały.

Wypłacalność rolnictwa nie wykazała poprawy w miesiącu sprawozdawczym; dotyczy to szczególnie własności większej, mniejsza własność bowiem zobowiązania swe z tytułu kupna nawozów pomocniczych, których terminy obecnie zapadły- pokryła w 2/3 ogólnego zadłużenia.

——o——

Podatek obrotowy od przemiału.

Mnożą się głosy, że należy zmienić dotychczasowe postępowanie władz skarbowych przy wymiarze podatku obrotowego przy przemiale zboża na cudzy rachunek. Mimo odmiennych wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego podobno władze skarbowe nadal wymierzają podatek obrotowy od całej wartości wydanego zboża, a nie od pobranego przez młyn wynagrodzenia, co powoduje liczne skargi do N. T. A.

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca: Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. — Redaktor odpow. Leon Haas. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.